

Ks. KAZIMIERZ MATWIEJUK  
Warszawa, UKSW

## JĘZYK NARODOWY W LITURGII

Liturgia posługuje się wieloma znakami i symbolami. Bardzo ważnym znakiem liturgicznym jest słowo. Słowo Boże, *Logos*, stało się Ciałem (J 1, 14). Język werbalny w liturgii jest podstawowym środkiem komunikacji Boga z człowiekiem. Boże objawienie w liturgii jest ustawicznie proklamowane, celebrowane, a nie tylko odczytywane. Ono prowadzi do wary, która rodzi się ze słuchania słowa Bożego (Rz 10, 17). Słowo w liturgii komunikuje treści objawione. Jest też formą kultu, jaki jej uczestnicy wraz z Chrystusem w Duchu Świętym oddają Ojcu.

Język liturgiczny jest w służbie Chrystusa zmartwychwstałego. Jest znakiem Jego zbawczego działania, formą zbawczej akcji. Urzeczywistnia to, o czym mówi. Posiada soteryjną skuteczność. W liturgii aktualizuje, mocą Ducha Świętego, niepowtarzalne zbawcze czyny Chrystusa. One bowiem nie przeszły do historii, ale są uobecnianie w sposób sakramentalny w czynnościach liturgicznych. Aktualizacja wydarzeń zbawczych stanowi istotę anamnezy liturgicznej, zatem wspomnienia uobecniającego misterium paschy wcielonego Syna Bożego.

### 1. Liturgia — uświęcenie i kult

Sobór Watykański II dał impuls do odnowy liturgicznej. Jej istotne wektory to integralna koncepcja liturgii jako zbawczego działania Boga — *katabasis*, i kultycznych działań człowieka, obdarowanego Bożym błogosławieństwem — *anabasis*, oraz odnowa obrzędów liturgicznych przez ich dostosowanie do mentalności i duchowych potrzeb współczesnych wyznawców Chrystusa<sup>1</sup>. Ten szczegółowy cel został wkomponowany w cel globalny soboru, którym jest ciągle aktualne działanie na rzecz zjednoczenia wszystkich ludzi w Chrystusie oraz gromadzenie już wierzących w Niego w Jego Kościele (por. KL 1), ponieważ Bóg „chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i doszli do poznania prawdy” (1 Tm 2, 4).

Bóg swój zamysł zbawczy zrealizował, gdy nadeszła pełnia czasu. Wtedy został swego Syna, Wcielone Słowo, namaszczone Duchem Świętym (por. Ga 4, 4). Wcielony Syn Boży głosił Ewangelię, a Jego człowieczeństwo zjednoczone z osobą Słowa stało się narzędziem zbawienia świata. A ono polega na tym, że w Chrystusie

---

<sup>1</sup> M. KUNZLER, *Liturgia Kościoła*, tł. L. Balter, Poznań 1999, s. 9–14.

dokonało się całkowite pojednanie ludzi pozostających w niewoli grzechu z Bogiem i człowiek został zaproszony do egzystencjalnej wspólnoty z Nim, a przez Niego z wszystkimi ludźmi<sup>2</sup>.

Wcielony Syn Boży przez paschalne misterium swojej męki, śmierci i zmartwychwstania oraz chwalebego wniebowstąpienia i zesłania Parakleta dokonał dzieła uniwersalnego odkupienia ludzi i doskonałego uwielbienia Boga. Chrystus bowiem „umierając, zniweczył naszą śmierć, i zmartwychwstając, przywrócił nam życie” (KL 5). To zbawcze wydarzenie, historycznie jednorazowe i niepowtarzalne, jest celebrowane w Kościele i przez Kościół. Ono jest, mocą Ducha Świętego, anamnetycznie aktualizowane w sposób sakramentalny, zatem za pomocą znaków. Dokonuje się to w celebracji sakramentów, sakramentaliów, liturgii godzin i w celebracjach roku liturgicznego.

Tak uświęcająca skuteczność wydarzeń zbawczych staje się udziałem tych, którzy uwierzyli w Trójjedynego Boga i przyjęli Chrystusa jako swojego Pana i Zbawiciela. A On, Zmartwychwstały, zasiadając po prawicy Ojca ustawicznie wstawia się za wszystkimi odkupionymi (Hbr 9,24). Jednocześnie jest obecny pośród swoich uczniów, kontynuując w liturgii swoje dzieło zbawcze<sup>3</sup>. Liturgia bowiem uobecnia zmartwychwstałego *Kyrios* i Jego zbawcze czyny<sup>4</sup>. Jest miejscem doświadczania uświęcającego działania Boga oraz wielbienia Go przez ludzi, którzy ten dar zbawienia przyjmują<sup>5</sup>. W celebracji misterium paschy Chrystusa ważnym znakiem liturgicznym jest język.

## 2. Języki w liturgii

Kościół od początku swej misji ewangelizacyjnej i uświęcenia człowieka celebrował liturgię w językach codzienności. Apostołowie opowiadali Ewangelię żywym językiem, językiem aramejskim. Tak też tłumaczyli sens sprawowanego misterium ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Zbawiciela. Ale po passze Chrystusa zostały spisane Jego słowa i czyny — *dicta et facta*<sup>6</sup>. Księgi natchnione Nowego Testamentu zostały spisane w języku greckim, *koine*, gdyż ten język był wówczas szeroko rozpowszechniony, również w kraju Jezusa. Obecność greki sięgała panowania Aleksandra Wielkiego (352–323 przed Chr.). On bowiem był władcą także Palestyny<sup>7</sup>. Jego władza obejmowała również Egipt, a przez Babilonię sięgała aż do Indii. Język grecki panował nade wszystko w całym basenie Morza Śródziemnego.

<sup>2</sup> R. MEBNER, *Einführung in die Liturgiewissenschaft*, Paderborn – München – Wien – Zürich 2001, s. 26–29.

<sup>3</sup> Por. JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Vicesimus quintus annus”* (04.12.1988), Watykan 1988, 6.

<sup>4</sup> J. STEFAŃSKI, *Liturgia dla każdego*, Gniezno 1995, s. 16.

<sup>5</sup> E.J. LENGELING, *Liturgie. Dialog zwischen Gott und Mensch*, Freiburg im Br. 1981.

<sup>6</sup> J. KUDASIEWICZ, *Jezus historii a Chrystus wiary*, Lublin 1987, s. 102–104.

<sup>7</sup> R. POSTHUMA, *Ihr sollt mein Volk sein*, Wuppertal 2000, s. 6.

Greka była językiem miast. Tam powstawały pierwsze wspólnoty chrześcijańskie. Pierwotnie chrześcijaństwo miało charakter miejski. Aby zostać chrześcijaninem, trzeba było nauczyć się języka Hellenów. Na tym etapie ewangelizacji mniej interesowano się wsią. Tam, zatem wśród pogan, funkcjonowały języki lokalne.

Kościół rzymski, jeszcze w III w., mówił i modlił się po grecku. Kultura hellenistyczna była dość silna i żywotna w Wiecznym Rzymie. Wielu kolejnych papieży tkwiło w niej mocno. Trzeci następca św. Piotra na stolicy rzymskiej, papież Anaklet († 90/92), był Ateńczykiem. Papież Klemens († 101) pasterzował wcześniej w Koryncie. Papież Hygin, dziewiąty następca św. Piotra († 142), pochodził z Aten. Anterus († 236) i Sykstus II († 258) pochodzili także z Grecji<sup>8</sup>.

Pod koniec II w. w Afryce przetłumaczono Biblię na język łaciński. Było to tłumaczenie zwane *Afra*. W III w. powstała *Itala*, przekład starołaciński — *vetus latina*. Nie były to tłumaczenia najwyższej jakości, dlatego papież Damazy I (366–384) zlecił prezbiterowi Hieronimowi nowe tłumaczenie Pisma Świętego. Jego tłumaczenie — to *Wulgata* (382–406), zatem tłumaczenie zapisane w języku popularnym. *Wulgata* stanowi do dziś oficjalny łaciński tekst Biblii.

Tłumaczenia łacińskie Pisma Świętego przyczyniły się do celebracji liturgii po łacinie. Język łaciński przenikał do liturgii w Mediolanie i Rzymie. Poza liturgią łacina rozszerzała się dzięki powadze cesarzy rzymskich. Barbarzyńcy mieli wielki respekt dla władców Romy, dlatego też chcieli mówić ich językiem.

Proces latynizacji liturgii dokonywał się stopniowo. Osiągnął on szczyt za pontyfikatu papieża Damazego I († 384). Język łaciński w liturgii będą stosować plemiona germańskie, romańskie i zachodniosłowiańskie przyjmujące chrześcijaństwo. Dzięki temu zachowają one ortodoksję, prawowierność katolicką.

Do IX w. obrządek rzymski nie był jednak związany z łaciną w sposób absolutny. Teksty liturgii rzymskiej były bowiem tłumaczone np. na język starosłowiański dla Kościołów kroackich i dalmatyńskich. W IX w. teksty mszy rzymskiej zostały przetłumaczone na język słowiański, opracowany przez Cyryla z Tesalonik. On bowiem ułożył specjalny alfabet, zwany głągolicą. Oparł go na alfabecie greckim, wprowadzając znaki właściwe wymowie słowiańskiej. Tak powstał nowy język liturgiczny. Jego obecność w liturgii spotkała się jednak ze sprzeciwem niektórych hierarchów kościelnych. Cyryla i Metodego, apostołów Słowian, oskarżono nawet w Rzymie, że zdradzili łacinę, tłumacząc Biblię i teksty mszalne na język słowiański. W ich obronie stanął papież Jan VIII (872–882), wyrażając zgodę na używanie tego języka przy sprawowaniu czynności liturgicznych<sup>9</sup>

Na kanwie tych trudności pojawiła się nawet koncepcja, swoista ideologia, głosząca, że do użytku liturgicznego nadają się tylko trzy języki, mianowicie te, w któ-

<sup>8</sup> A.J. NOWOWIEJSKI, *Msza święta*, cz. I, Warszawa 2001<sup>2</sup>, s. 286.

<sup>9</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, *Encyklika „Slavorum Apostoli”* (2.06.1985), nr 11, 15, Watykan 1985; R. FISCHER-WOLLPERT, *Leksykon papieży*, tł. B. Białecki, Kraków 1997, s. 55.

rych zapisano winę ukrzyżowanego Jezusa, mianowicie hebrajski, grecki i łaciński. Tylko te języki są uświęcone. Papież Jan VIII w 880 r. zdecydowanie tę koncepcję odrzucił<sup>10</sup>.

Pod koniec pierwszego tysiąclecia na Zachodzie łacina zrosła się z kulturą religijną i stała się wyrazem jedności Kościoła i symbolem jego powszechności. Kościół rzymski wyniósł łacinę ponad języki narodowe. Tak przewyciężył budzące się nacjonalizmy i pozostał katolicki, bo ponadnarodowy. Upowszechnienie łaciny miało też ujemne skutki, mianowicie wierni nie znający tego języka biernie uczestniczyli w celebracjach liturgicznych.

Reformatorzy w XVI w., a nawet już wcześniej, domagali się języka narodowego w liturgii na zasadzie wyłączności. Ten postulat pojawił się na Soborze Trydenckim (1545–1563). Sobór jednak nie zgodził się na języki narodowe w liturgii, zwłaszcza w celebracji Eucharystii. Potępił twierdzenie protestantów, że Mszę św. należy koniecznie celebrować w języku krajowym. Twierdził, że Ofiara eucharystyczna jest dziełem samego Chrystusa i jej skuteczność nie zależy od tego, jak wierni w niej uczestniczą. Owszem, sobór

polecą pasterzom i wszystkim sprawującym pieczę nad duszami, by często w czasie odprawiania Mszy — czy to sami, czy przez kogoś innego — wyjaśniali coś z tych rzeczy, które są czytane we Mszy i między innymi, żeby wyjaśniali jakąś tajemnicę najświętszej Ofiary, szczególnie w niedziele i święta<sup>11</sup>.

Sobór domagał się więc, aby duszpasterze przybliżali treści mszalne przez katechezę oraz przez komentarze liturgiczne, wygłaszane w odpowiednich miejscach podczas celebracji Eucharystii. Te zaś mógł wygłaszać sam przewodniczący celebracji albo odpowiedni komentator. Obowiązkiem duszpasterzy było wyjaśnianie różnych aspektów sprawowanej tajemnicy eucharystycznej w kazaniach niedzielnych i świątecznych.

Ani sobór, ani Stolica Apostolska nigdy formalnie nie orzekli, że nie wolno celebrować w języku żywym. Więcej, używanie języków krajowych przez katolickie obrządki wschodnie było zawsze uznawane przez Stolicę Apostolską, a nawet nakazywane<sup>12</sup>. W 1615 r. papież Paweł V zezwolił na przetłumaczenie liturgii łacińskiej na język chiński. To zezwolenie jednak nie dotarło do petentów. Szesnaście lat później, w 1631 r., ponowiono prośbę, ale tym razem zgody nie uzyskano. W 1670 r. ukończono tłumaczenie i wydrukowano w Pekinie mszał chiński w przekładzie o. Buglio<sup>13</sup>. Jednakże wobec sporów dotyczących „inkulturacji”, zatem włączania do liturgii Kościoła niektórych obrzędów z religijnej tradycji chińskiej, Kongregacja

<sup>10</sup> K. JOURNET, *Msza święta, obecność Ofiary Krzyżowej*, Poznań – Warszawa – Lublin 1959<sup>1</sup>, s. 262; B. NADOLSKI, *Liturgika*, t. I: *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989, s. 167.

<sup>11</sup> J.M. SZYMUSIAK, S. GŁOWA (opr.), *Breviarum fidei*, Poznań – Warszawa – Lublin 1964, VII, 327.

<sup>12</sup> F. MAŁACZYŃSKI, *Zasady odnowy liturgii*, AK (1964), nr 332, s. 175–184.

<sup>13</sup> *Missale Romanum auctoritate Pauli V, Pont. M. sinice redditum a P. Ludovico Bulio Soc. Jesu. Pekini in collegio eiusd. Soc. ann. MDCLXX*, za: W. PAŁĘCKI, *Ruch liturgiczny przygotowaniem do odnowy liturgii*, w: CZ. KRAKOWIAK, B. MIGUT (red.), *Jedna wiara, jedna Msza. Od Mszału Piusa V do Mszału Pawła VI*, Lublin 2009, s. 69.

Obrzędów odmówiła aprobaty tego mszału<sup>14</sup>. Joseph Andreas Jungmann zapewnia, że Stolica Apostolska w niepublikowanym dekrete z 1949 r. pozwoliła na używanie tego tłumaczenia, z wyjątkiem kanonu<sup>15</sup>. A sam papież Pius XII już w 1947 r. potwierdził, że używanie języka potocznego w liturgii może okazać się pożyteczne dla ludu. Ta konstatacja była potwierdzeniem kierunku dyskusji prowadzonej w ramach ruchu liturgicznego, który zrodził się w połowie XIX w.<sup>16</sup>

W okresie przygotowań do *Vaticanum II* toczono żywe dyskusje na temat języka w liturgii<sup>17</sup>. Wśród argumentów za utrzymaniem łaciny wysuwano następujące: wprowadzenie języków żywych naraziłoby czystość doktryny katolickiej; łacina jest językiem sakralnym i wszystkie religie mają własny język kultyczny; łacina zapewnia poszanowanie dla misteriiw chrześcijańskich; wreszcie, język łaciński jest znakiem jedności, łagodzi antagonizmy narodowościowe, a w czasach „kurczenia się ziemi”, przy rozwijającej się migracji ludzi, stanowi znak powszechności Kościoła.

Zwolennicy obecności języków narodowych w liturgii wykazywali, że te argumenty są bardziej emocjonalne, niż racjonalne, a już na pewno nie mają rangi argumentów teologicznych, bo przecież wiele herezji ogłaszano w języku łacińskim, natomiast każdy język użyty w liturgii staje się sakralny. Chrześcijaństwo zaś jest żywe, uwzględnia ewolucję człowieka, rozwój jego mentalności i moralnej wrażliwości, uwzględnia także jego pragnienie żywego uczestnictwa w liturgicznej komunikacji z Bogiem. Owszem, niezajomość łaciny może być okazją do niewłaściwych zachowań, czy braku religijnego uszanowania w istotnych momentach celebracji mszalnej, ale łacina także nie zabezpiecza przed nimi. Wreszcie, łacina, niestety, była elementem dzielącym, zwłaszcza w konfrontacji z reformacją w XVI w., która zdecydowanie preferowała język narodowy w liturgii. Z łaciną były też związane duże trudności ewangelizacyjne w krajach spoza kultury grecko-rzymskiej.

### 3. Język narodowy w prawodawstwie liturgicznym po *Vaticanum II*

Konstytucja *Sacrosanctum Concilium* (4 XII 1963 r.) należy do pierwocin Soboru Watykańskiego II. Odnośnie do języka stanowiła ona (KL 36), że w obrządkach

<sup>14</sup> NOWOWIEJSKI, *dz. cyt.*, s. 288.

<sup>15</sup> J.A. JUNGMANN, *Missarum solemnia*, t. I, Wien – Freiburg – Basel 1962<sup>5</sup>, s. 222.

<sup>16</sup> Zob. PIUS XII, *Encyklika „Mediator Dei et hominum”* (20.11.1947), nr 20, Kielce 1948; S. KOPEREK, *Dom Prosper Guéranger — patron liturgistów?*, w: M. OLCZYK, W. RADECKI (red.), *Memoriale Domini. Księga pamiątkowa dedykowana ks. prof. Jerzemu Stefańskiemu w 70. rocznicę urodzin*, Gniezno 2010, s. 191–202; A. JAKÓBCZAK, *O. Pius Parsch — prekursor odnowy liturgicznej, w 45 rocznicę śmierci*, *Anamnesis* 19 (1998/1999), s. 102–107; F. MAŁACZYŃSKI, *Kronika ruchu liturgicznego*, RBL 11 (1958), nr 66, s. 169; J. KOPEĆ, *Początki ruchu liturgicznego w Polsce*, w: „Liturgia Sacra” 4 (1998), s. 217–225.

<sup>17</sup> F. MAŁACZYŃSKI, *Perspektywy reformy liturgii*, RBL 6 (1961), s. 298–311; K. STAWSKI, *Zagadnienie języka używanego w liturgii w propozycjach światowego episkopatu i wyższych przełożonych zakonnych w okresie przygotowawczym do Soboru Watykańskiego II*, w: OLCZYK, RADECKI (red.), *dz. cyt.*, s. 583–606.

łacińskich zachowuje się używanie języka łacińskiego poza wyjątkami określonymi przez prawo szczegółowe, np. w przypadku zatwierdzonych wcześniej krajowych rytuałów. Sobór Watykański II zachęcił do używania języka narodowego w celebracjach sakramentów i sakramentaliów, i to bez ograniczeń, także w formułach sakramentalnych (KL 63). Odnośnie do jego obecności w celebracji Eucharystii stanowił, że językiem narodowym można przyznać więcej miejsca w czytaniach, pouczeniach oraz niektórych modlitwach i śpiewach, ponieważ to „może być bardzo pożyteczne dla wiernych”. Zdecydowanie odrzucił sugestię, by zakazać stosowania melodii gregoriańskich w śpiewie tekstów liturgicznych w języku narodowym.

Kompetencje w kwestii wprowadzenia i zakresu obecności języka ojczystego w liturgii, jak również odnośnie do przekładów liturgicznych tekstów łacińskich na język ojczysty, sobór przekazywał konferencjom biskupów. Ich decyzje, w razie potrzeby skonsultowane z biskupami sąsiednich okręgów używających tego samego języka, wymagały zatwierdzenia przez Stolicę Apostolską.

Te ogólne postanowienia soborowe wymagały instrukcji wykonawczych. Już 25 I 1964 r. papież Paweł VI, na mocy motu proprio *Sacram liturgiam*, ustanowił Radę dla Wykonania Konstytucji o liturgii świętej<sup>18</sup>. Ta zaś przygotowała instrukcję *Inter oecumenici* — o należyтым wykonywaniu postanowień tejże konstytucji. Instrukcja została opublikowana 26 IX 1964 r.<sup>19</sup> Jej postanowienia zmierzały do tego, aby dokumenty Kościoła były wszędzie należycie stosowane i by ich interpretacja nie budziła wątpliwości.

Odnośnie do obecności języka narodowego w liturgii, ta instrukcja uspakajała, że partykularne księgi liturgiczne zatwierdzone prawomocnie przed ogłoszeniem Konstytucji o liturgii świętej oraz indulty udzielone do tego dnia zachowują swoją moc, chyba że są sprzeczne z postanowieniami zawartymi w soborowej konstytucji<sup>20</sup>. Domagała się też, aby konferencja biskupów, przedstawiając Stolicy Apostolskiej wykaz tekstów, które mają być wypowiedziane w języku ojczystym, przygotowała go w dwóch egzemplarzach z krótką informację o kryteriach, na których opiera się proponowany przekład. Jeden egzemplarz wróci do wnioskodawcy<sup>21</sup>. Obligowała też, aby komisja liturgiczna zajmująca się przekładami tekstów liturgicznych dokonywała translacji z tekstu łacińskiego<sup>22</sup>.

Instrukcja, przypominając postanowienia soborowe (KL 54), potwierdziła, że w języku ojczystym wolno w mszach śpiewanych albo czytanych, celebrowanych

<sup>18</sup> AAS 56 (1964), s. 143.

<sup>19</sup> KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *Inter oecumenici. Pierwsza instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentypovii/inter/wstep.htm> (23.09.2010); EPISKOPAT POLSKI, *List pasterski o wejściu w życie Instrukcji o należyтым wykonaniu Konstytucji o liturgii świętej* (27.01.1965), WDP 3 (1965), s. 61–64; TENŻE, *List do duchowieństwa o wejściu w życie Instrukcji o należyтым wykonaniu Konstytucji o liturgii świętej* (27.01.1965), WDP 3 (1965), s. 64–70.

<sup>20</sup> *Inter oecumenici*, 43.

<sup>21</sup> *Tamże*, 30.

<sup>22</sup> *Tamże*, 40.

z udziałem ludu, proklamować słowo Boże, zatem wykonywać czytania mszalne, lekcje i Ewangelię oraz sprawować modlitwę powszechną. Wolno też, stosownie do warunków miejscowych, użyć języka ojczystego w śpiewach tekstów stałych, zatem *Kyrie, Gloria, Credo, Sanctus–Benedictus* i *Agnus Dei*, jak również w antyfonach introitu i komunijnej oraz w śpiewach między czytaniem. Język ojczysty może być stosowany w aklamacjach, pozdrowieniach i dialogach, także w formułach *Ecce Agnus Dei, Domine non sum dignus* i *Corpus Christi* przy Komunii św. wiernych. Wreszcie, w języku ojczystym można wygłaszać Modlitwę Pańską z poprzedzającą ją zachętą oraz następujący po niej embolizm. Jeśli się ją śpiewa w języku ojczystym, należy to czynić wg melodii zatwierdzonych przez konferencję biskupów<sup>23</sup>

Instrukcja stanowiła, że

w czynnościach liturgicznych, odprawianych przy udziale wiernych innego języka, zwłaszcza w obecności rzeszy emigrantów, czy parafii personalnej, wolno — za zgodą miejscowego ordynariusza — używać ojczystego języka znanego tym wiernym w takim zakresie i przekładzie, które zatwierdziła konferencja biskupów<sup>24</sup>.

Przypominała jednocześnie, że jedynie Stolica Apostolska może pozwolić na użycie języka ojczystego w innych częściach Mszy św., które śpiewa albo wygłasza przewodniczący celebracji<sup>25</sup>.

Instrukcja traktowała też o innych celebracjach liturgicznych. Nawiązując do postanowień KL 63, przypominała, że kompetentna władza terytorialna może dopuścić język ojczysty, po zatwierdzeniu przekładów przez Stolicę Apostolską, w obrzędach chrztu św., bierzmowania, pokuty, namaszczenia chorych i małżeństwa, nie wyłączając formuł sakramentalnych. Natomiast przy udzielaniu święceń język ojczysty może być stosowany w admonicjach, a przy konsekracji biskupiej także w dialogu egzaminu elekta<sup>26</sup>.

Używanie języka ojczystego jest dopuszczone w celebracji sakramentaliów i w obrzędach pogrzebowych. Natomiast odnośnie do modlitwy uświęcenia czasu (KL 95) instrukcja stanowiła, że kompetentna władza może udzielać pozwolenia na odmawianie małego oficjum w języku ojczystym zobowiązanym do niego albo nawet dyspensować od tego obowiązku<sup>27</sup>. Natomiast przy celebrowaniu liturgii godzin w chórze duchowni są obowiązani używać języka łacińskiego<sup>28</sup>. Jednak w sytuacji, gdyby im posługiwanie się językiem łacińskim stanowiło poważną przeszkodę do należytego sprawowania oficjum, to biskup diecezjalny, także wyższy przełożony zakonu kłeryckiego nie wyjątego czy stowarzyszenia kłeryckiego żyjącego wspólnie-

<sup>23</sup> *Tamże*, 57.

<sup>24</sup> *Tamże*, 41.

<sup>25</sup> *Tamże*, 58.

<sup>26</sup> *Tamże*, 61.

<sup>27</sup> *Tamże*, 83.

<sup>28</sup> *Tamże*, 85.

towo, ale bez ślubów zakonnych, mogą pozwolić na używanie języka ojczystego, aby celebrowanie modlitwy uświęcenia czasu było dla nich łatwiejsze i było sprawowane z pobożnością. Ale to pozwolenie nie zwalniało z obowiązku, ciężącego na duchownych obrządku łacińskiego, dostatecznego przyswojenia języka łacińskiego. Księgi liturgii godzin, których będą używać duchowni, korzystający z pozwolenie na celebracje oficjum w języku ojczystym, oprócz przekładu muszą zawierać także tekst łaciński<sup>29</sup>

Druga Instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej (4 V 1967 r.), *Tres adhinc annos*, znacznie rozszerzyła użycie języka narodowego w liturgii<sup>30</sup>. Odtąd konferencja episkopatu mogła pozwolić na jego używanie w kanonie Mszy św., w całym obrzędzie święceń biskupich, prezbiteratu i diakonatu oraz w czytaniach liturgii godzin, także przy odmawianiu chórowym. Praktycznie ta instrukcja kończy proces „nacionalizacji” liturgii.

Dnia 5 IX 1970 r. została opublikowana trzecia instrukcja Kongregacji Kultu Bożego, zatytułowana *Liturgicae instaurationes*<sup>31</sup>. Ona nie wspomina o poszerzeniu obecności języka, bo to już się dokonało, lecz zobowiązuje do pilności przy tłumaczeniu i wydawaniu drukiem ksiąg liturgicznych w językach nowożytnych<sup>32</sup>. Dopuszczała też możliwość wprowadzania formuł lub adaptacji łacińskich tekstów liturgicznych. Ewentualne propozycje mogła zgłaszać do Stolicy Apostolskiej konferencja biskupów. Po uzyskaniu jej aprobaty, zmiany miały być zaznaczone w typycznym tekście łacińskim przez specjalne oznakowanie drukarskie. Przypomniano, że przy wydawaniu ksiąg liturgicznych w języku narodowym nie podaje się ani nazwisk tłumaczy, ani autorów tekstów. Księgi liturgiczne bowiem są opracowywane i ogłaszane autorytetem i na polecenie Stolicy Apostolskiej.

#### 4. Obecność języka polskiego w liturgii

Jego pojawienie się w celebracjach liturgicznych w Kościele w Polsce nie było wydarzeniem szokującym, chociaż u niektórych duszpasterzy, a także wiernych świeckich, budziło pewne zdziwienie. A to z tej przyczyny, że kiedy powstawały wspólnoty Kościoła mariawitów czy Polskiego Narodowego Kościoła katolickiego na przełomie XIX i XX w., które wprowadziły do liturgii język narodowy, wówczas mocno podkreślano, że język łaciński jest swoistym znakiem ortodoksyjności teologicznej i liturgicznej *praxis*, wspólnej dla Kościoła rzymskiego.

<sup>29</sup> Tamże, 86–87, 89.

<sup>30</sup> KONGREGACJA KULTU BOŻEGO, *Tres adhinc annos. Druga instrukcja o należyтым wykonywaniu Konstytucji o liturgii świętej*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentypovii/thres.htm> (12.10.2010).

<sup>31</sup> *Liturgicae instaurationes. Trzecia instrukcja o należyтым wykonaniu Konstytucji o liturgii świętej*, <http://www.kkbids.episkopat.pl/dokumentypovii/trzecia.htm> (12.10.2010).

<sup>32</sup> EPISKOPAT POLSKI, *Zarządzenie w związku z przepisami Trzeciej Instrukcji Kongregacji Kultu Bożego o należyтым wykonaniu Konstytucji o świętej liturgii* (31.03.1971), WDP 7–8 (1971), s. 170–171.

Jest faktem, że podczas Soboru Watykańskiego II episkopat polski opowiedział się za zachowaniem języka łacińskiego, zwłaszcza w celebracji Eucharystii. Dopuszczał jednocześnie możliwość stosowania języka narodowego w śpiewach wiernych, także w biblijnych czytaniach mszalnych oraz w sprawowaniu sakramentów i sakramentaliów<sup>33</sup>. Te motywy sprawiły, że rok przed rozpoczęciem soboru, bo w 1961 r., biskupi polscy zwrócili się do Stolicy Apostolskiej z prośbą o możliwość korzystania z języka narodowego w postulowanym zakresie w celebracjach liturgicznych. Ówczesna Kongregacja Obrzędów zezwoliła na śpiew w języku polskim stałych części *Ordo Missae*<sup>34</sup>. Indult zezwalał także na proklamowanie słowa Bożego w języku polskim. Tak wierni mogli rozumieć czytania mszalne.

Episkopat w oparciu o indult Stolicy Apostolskiej przygotował stosowną instrukcję wprowadzającą jego postanowienia w życie<sup>35</sup>. Biskupi informowali w niej, że w języku narodowym mogą być śpiewane teksty mszalne: *Gloria, Credo, Sanctus z Benedictus* oraz *Agnus Dei* w przekładzie i z melodiami zatwierdzonymi przez episkopat. Obok *Credo* mszalnego jest dopuszczone wyznanie wiary odmawiane w pacierzu, zatem tzw. symbol apostolski. Wyjaśniali jednocześnie, że w mszach śpiewanych nie wolno w miejsce mszalnych tekstów stałych wykonywać pieśni. Te mogą być śpiewane w miejsce części stałych tylko w mszach czytanych, a ich treść musi korespondować z treścią poszczególnych części celebracji.

Biskupi tłumaczyli, że po grecku należy śpiewać *Kyrie elejson, Christe elejson, Kyrie elejson*. Po łacinie zaś mają być nadal wykonywane odpowiedzi w dialogach liturgicznych, mianowicie: *Amen; Et cum spiritu tuo; Gloria, Tibi, Domine; Habemus ad Dominum; Dignum et iustum est; Sed libera nos a malo* oraz *Deo gratias*.

Odnosnie do czytań biblijnych, biskupi, realizując indult Stolicy Apostolskiej, informowali, że w czasie wszystkich mszy uroczystych lektor, subdiakon i diakon natychmiast po odczytaniu lub odśpiewaniu po łacinie epistoły i Ewangelii zwróceniu do wiernych odczytując je po polsku. Czytanie winni poprzedzić odpowiednim nagłówkiem, mianowicie: „Czytanie księgi N”, czy „Słowa Ewangelii wg świętego N”. Czytania winny być wykonywane blisko wiernych, zatem przy balustradzie, zwłaszcza gdy prezbiterium jest głębokie i ołtarz jest znacznie od nich oddalony.

Teksty czytań w języku łacińskim mogły być śpiewane wg melodii gregoriańskiej. Natomiast teksty po polsku należy czytać zawsze głośno i wyraźnie. Nie wolno ich wykonywać wg melodii gregoriańskich. W mszach śpiewanych bez asysty teksty biblijne odczytuje sam przewodniczący celebracji. Natomiast podczas Mszy św. czytanych może lekcję mszalną po polsku przeczytać lektor lub komentator.

---

<sup>33</sup> Zob. H.J. SOBECZKO, *Pastoralne wyzwania Konstytucji „Sacrosanctum Concilium” dla Kościoła w Polsce, „Seminare”* 21 (2005), s. 233–247.

<sup>34</sup> SACRA CONGREGATIO RITUUM, *Dekret: Język polski we Mszy św.* (7.07.1961), prot. N.D. nr 32/961, RBL 6 (1961), s. 330–331.

<sup>35</sup> EPISKOPAT POLSKI, *Instrukcja o wprowadzeniu w życie przywileju Stolicy Apostolskiej* (15.11.1961), RBL 6 (1961), s. 331–333.

Po ogłoszenia instrukcji *Inter oecumenici* w 1964 r., na wniosek bpa Franciszka Jopa — ówczesnego przewodniczącego komisji ds. liturgii w episkopacie polskim, biskupi podjęli uchwałę o sposobie wprowadzania jej postanowień w życie. Postanowili, żeby proces poszerzania obecności języka polskiego w liturgii zsynchronizować z wydaniem ksiąg liturgicznych. Biskupi informowali wiernych, że

okoliczności naszej pracy duszpasterskiej wymagają, aby działać rozważnie i rozwojowo, w zależności od tego, jak zdołamy przygotować teksty (...). Zanim to nastąpi, by uniknąć rozbieżności i nieładu w sprawowaniu liturgii, postanowiliśmy na początek w skromnym tylko zakresie wprowadzić język ojczysty do św. liturgii. Inne postanowienia soborowe wprowadzimy w życie po wydrukowaniu w Paryżu mszału ołtarzowego<sup>36</sup>.

Ten zaś został przygotowany przez mnichów benedyktyńskich z Tyńca<sup>37</sup>. Za podstawę opracowania przyjęto mszał opracowany przez nich i wydany w Poznaniu w wydawnictwie *Pallottinum* w 1963 r. Prace redakcyjne i druk Mszału Rzymskiego łacińsko-polskiego trwały prawie dwa lata. Ostatecznie został on wydany w 1968 r., w Paryżu, w pallotyńskim *Editions du Dialogue*<sup>38</sup>.

W Polsce język narodowy był więc wprowadzany do liturgii w rytmie ukazywania się kolejnych dokumentów Stolicy Apostolskiej, która przy współpracy konferencji biskupów poszerzała obecność języka ojczystego w celebracjach liturgicznych oraz w rytmie wydawanych ksiąg liturgicznych przetłumaczonych na język polski. Takie stopniowe, a z perspektywy czasu można powiedzieć organiczne wprowadzanie języka narodowego do liturgii okazało się rozwiązaniem pozytywnym. Pozwoliło ono na „bezbolesne” i „bezsokowe” wprowadzenie koniecznych zmian, maksymalnie szanując przyzwyczajenia, a niekiedy także psychiczne opory zarówno niektórych duchownych, jak też wiernych świeckich. Czas zaś pokazał, że taka metoda dobrze służyła dorastaniu uczestników liturgii do świadomego, czynnego i pełnego ich udziału w celebracjach misterii zbawienia.

## 5. Nowe księgi liturgiczne

### 5.1. Mszał Rzymski Pawła VI

W 1968 r. Stolica Apostolska zatwierdziła do użytku liturgicznego trzy nowe modlitwy eucharystyczne<sup>39</sup>. Rok później opublikowała *Ordo Missae*<sup>40</sup>, które zawierało konstytucję apostolską Pawła VI *Missale Romanum* (3 IV 1969 r.) oraz *Insti-*

<sup>36</sup> EPISKOPAT POLSKI, *List pasterski o wejściu w życie Instrukcji o należyтым wykonaniu Konstytucji o liturgii świętej*, s. 61–64.

<sup>37</sup> F. MAŁACZYŃSKI, *Mszał rzymski dla diecezji polskich*, w: B. NADOLSKI (red.), *Mszał księgą życia chrześcijańskiego*, Poznań 1986, s. 235–244.

<sup>38</sup> EPISKOPAT POLSKI, *List w sprawie wprowadzenia do liturgii mszy świętej Mszału łacińsko-polskiego* (16.09.1968), WDP 12 (1968), s. 255–257.

<sup>39</sup> Zob. J. STEFAŃSKI, *Modlitwy eucharystyczne w posoborowej reformie liturgicznej*, Gniezno 2002.

<sup>40</sup> *Ordo Missae*, Typis Polyglottis Vaticanis 1969.

*tutio generalis Missalis Romani*. W 1970 r. został ogłoszony mszał Pawła VI. Papież po raz pierwszy zobaczył go 11 maja 1970 r. Nowy mszał przedstawił mu ówczesny prefekt Kongregacji Kultu Bożego, kard. Benno Gut. Mszał otwierał dekret tejże Kongregacji. Dekret stanowił, że *Missale Romanum*, jako *editio typica*, jest zgodne z postanowieniami *Vaticanum II* oraz że troska o jego przetłumaczenie na języki narodowe spoczywa na konferencjach episkopatu. Po dekreście umieszczono konstytucję apostolską *Missale Romanum i Institutio generalis Missalis Romani* (IGMR).

To *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* zostało poszerzone o *Proemium*, które zawierało pewne uściślenia i uzupełnienia w stosunku do zamieszczonego w *Ordo Missae* z 1969 r. Dokładniej i bardziej precyzyjnie, zatem poprawnie teologicznie, sformułowano ponad 30 norm. Na taką potrzebę zwracała uwagę krytyka i kierowane do Stolicy Apostolskiej zapytania<sup>41</sup>. Niektóre sformułowania miały charakter doktrynalny, inne jurydyczny i obrzędowy<sup>42</sup>.

Doprecyzowano nade wszystko określenie istoty celebracji mszalnej. *Ordo Missae* (7) z 1969 r. zawierało następujące określenie:

*Cena dominica sive missa est sacra synaxis seu congregatio populi dei in unum convenientis, sacerdote praeside, ad memoriale domini celebrandum. Quare de sanctae ecclesiae locali congregatione eminenter valet promissio Christi: „ubi sunt duo vel tres congregati in nomine meo, ibi sum in medio eorum”* – Uczta Pańska czyli Msza jest świętym zgromadzeniem zebranego w jedno Ludu Bożego, pod przewodnictwem kapłana, dla sprawowania pamiątki Pana. Z tej przyczyny do miejscowego zgromadzenia świętego Kościoła odnosi się w szczególności sposób obietnica Chrystusa: „gdzie dwóch lub trzech jest zgromadzonych w Moje imię, tam Ja jestem pośród nich”

Natomiast OWMR (7) z 1970 r. o celebracji Mszy św. stanowiło:

*In missa seu cena dominica populus dei in unum convocatur, sacerdote praesidente personamque Christi gerente, ad memoriale domini seu sacrificium eucharisticum celebrandum. Quare de huius modi sanctae ecclesiae coadunatione locali eminenter valet promissio christi: „ubi sunt duo vel tres congregati in nomine meo ibi sum in medio eorum” (Mt 18,20). In missae enim celebratione, in qua sacrificium crucis perpetuatur, Christus realiter praesens adest in ipso coetu, in suo nomine congregato, in persona ministri, in verbo suo, et quidem substantialiter et continenter sub speciebus eucharisticis* – We Mszy, czyli Wieczery Pańskiej, Lud Boży gromadzi się pod przewodnictwem kapłana, który zastępuje Chrystusa, aby sprawować pamiątkę Pana, czyli Ofiarę eucharystyczną. Dlatego do lokalnego zgromadzenia Kościoła świętego odnosi się w szczególności sposób obietnica Chrystusa: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w Imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18,20). W czasie odprawiania Mszy, w której została uwieczniona ofiara Krzyża, Chrystus jest rzeczywiście obecny w samym zgromadzeniu, zebranych w Jego imię, w osobie kapłana, w swoim słowie i wreszcie w sposób substancjalny i trwały pod postaciami eucharystycznymi<sup>43</sup>

<sup>41</sup> Kardynałowie Alfredo Ottaviani i Antonio Bacci przesłali do papieża Pawła VI (25.09.1969) list: *Krótką analiza krytyczna Nowego rytu mszy*. Na ten temat zabrał głos ówczesny prefekt Kongregacji Nauki Wiary, kard. Seper, zob. J. SROKA, *Litera i duch*, w: F. BLACHNICKI (red.), *Biuletyn odnowy liturgii*, CT 41 (1971), z. 2, s. 77–81.

<sup>42</sup> OWMR 242 pomnożył liczbę przypadków, w których biskup mógł pozwolić na Komunię św. pod obiema postaciami.

<sup>43</sup> Zob. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, Poznań 1986.

Pierwsza edycja mszału Pawła VI była wielkim krokiem w kierunku udostępnienia uczestnikom celebracji misterium zbawczego Chrystusa jej treści. Korpus mszału stanowiły teksty eucharystyczne z mszałów dawnych i starożytnych kodeksów, zarówno z liturgii ambrożyjskiej i dominikańskiej, jak też z liturgii wschodnich. Niektóre teksty z mszału potrydenckiego uznano za nieaktualne. W 1975 r. ukazało się drugie typiczne wydanie mszału rzymskiego, a 2002 r. trzecie wydanie wzorcowe.

## 5.2. Dynamika wydawnicza ksiąg liturgicznych w Polsce

Lekcjonarz mszalny, obejmujący 7 tomów, był wydawany w latach 1972–1978<sup>44</sup>. Jednocześnie trwały prace translacyjne obrzędów sakramentów, sakramentaliów oraz liturgii godzin. Przekłady, zatwierdzone przez Stolicę Apostolską, zaczęły się ukazywać drukiem dość dynamicznie. I tak: *Obrzędy chrztu dzieci* (1969) ukazały się w 1972<sup>45</sup>, sakramentu święceń (1968) — w 1973 r., sakramentu małżeństwa (1969; 1991<sup>2</sup>) — w 1974 r.<sup>46</sup>, a rok później obrzędy bierzmowania (1971, 2001<sup>2</sup>). Obrzędy pogrzebowe (1969) wydano w 1977 oraz jako wyd. II — w 1991 r.<sup>47</sup> Odnowione obrzędy sakramentu namaszczenia chorych (1972) weszły do użytku liturgicznego w Kościele w Polsce w 1978 r.<sup>48</sup>, natomiast sakramentu pokuty (1974) — w 1981 r.<sup>49</sup> Dopiero w trzeciej dekadzie od zakończenia soboru, bo w 1986 r., wydano drukiem *Mszal rzymski* (1970<sup>1</sup>, 1975<sup>2</sup>, 2002<sup>3</sup>)<sup>50</sup>. Cztery tomy *Liturgii*

<sup>44</sup> W 1970 r. została wydana księga *Modlitwy powszechnej*. Była ona pomocna do celebracji Eucharystii z udziałem wiernych. Modlitwa wiernych, jako element celebracyjny, została przywrócona po wielu wiekach nieobecności. Księga stanowiła pomoc w redagowaniu wezwań modlitwy wiernych. Nie ma ona waloru obligatoryjności.

<sup>45</sup> W nawiasach rok edycji typicznej. EPISKOPAT POLSKI, *List w sprawie wprowadzenia nowych Obrzędów chrztu świętego dzieci* (6.09.1972), WDP 2 (1973), s. 58–62; TENŻE, *Instrukcja o udzielaniu sakramentu chrztu św. dzieciom*, WDP 1 (1978), s. 8–12.

<sup>46</sup> TENŻE, *Instrukcja dotycząca przygotowania do małżeństwa oraz wprowadzenia nowego Obrzędu sakramentu małżeństwa* (11.03.1975), w: Cz. KRAKOWIAK, L. ADAMOWICZ (opr.), *Dokumenty duszpastersko-liturgiczne Episkopatu Polski 1966–1993*, Lublin 1994, s. 239–245.

<sup>47</sup> EPISKOPAT POLSKI, *List o wprowadzeniu nowych Obrzędów pogrzebu* (05.05.1978), WDP 6 (1978), s. 178–181; TENŻE, *Instrukcja liturgiczno-pastoralna o pogrzebie i modlitwach za zmarłych* (5.05.1978), WDP 6 (1978), s. 174–178.

<sup>48</sup> TENŻE, *List do wiernych o nowej księdze liturgicznej Sakramenty chorych* (14.12.1979), WDP 3 (1980), s. 79–83; TENŻE, *Instrukcja duszpasterska w związku z wprowadzeniem nowej księgi liturgicznej: Sakramenty chorych* (14.12.1979), WDP 5 (1980), s. 147–151. TENŻE, *Słowo do duchowieństwa z okazji nowej księgi liturgicznej: Sakramenty chorych* (14.12.1979), w: KRAKOWIAK, ADAMOWICZ (opr.), *dz. cyt.*, s. 131–139.

<sup>49</sup> EPISKOPAT POLSKI, *List o wprowadzeniu odnowionych Obrzędów sakramentu pokuty* (15.09.1982), WDP 9 (1982), s. 273–277; TENŻE, *Instrukcja dla duchowieństwa dotycząca wprowadzenia w życie nowych Obrzędów pokuty* (11.12.1982), w: KRAKOWIAK, ADAMOWICZ (opr.), *dz. cyt.*, s. 121–129. W 1985 r. zostały opublikowane *Obrzędy udzielania Komunii św. poza Mszą św. i kultu Najświętszej Eucharystii* (1973).

<sup>50</sup> EPISKOPAT POLSKI, *Instrukcja dla duchowieństwa przed wprowadzeniem do liturgii Mszału rzymskiego dla diecezji polskich* (1.03.1987), WDP 4–5 (1987), s. 101–108; TENŻE, *List do wiernych przed*

godzin (1972) wydrukowano w latach 1982–1988<sup>51</sup>. W 1988 r. wydano drukiem *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych* (1972). Trzydzieści lat po ogłoszeniu konstytucji *Sacrosanctum Concilium*, w 1994 r., opublikowano w języku polskim *Obrzędy błogostawieństw* (1984)<sup>52</sup>. *Zbiór Mszy o NMP* ukazał się w polskim tłumaczeniu w 1998 r., a *Obrzędy święceń biskupa, prezbiterów i diakonów* (1968), jako drugie wydanie wzorcowe, wyszło drukiem w 1999 r.<sup>53</sup> *Obrzędy poświęcenia kościoła i ołtarza* (1971) wydano w 2001 r. Odnowę wszystkich ksiąg liturgicznych, podjętą przez *Vaticanum II*, zamknęła edycja księgi egzorcyzmów, noszącej tytuł *Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne* (1999). W Polsce została ona wydana w 2002 r.

### 5.3. Rola Konferencji Episkopatu we wprowadzaniu języka polskiego do liturgii

Nowe *Ordo Missae* zostało wydane w 1969 r. W Polsce tymczasem trwała dystrybucja mszału z Paryża. Jednocześnie tłumaczono to nowe *Ordo Missae*. Dołączono je do wydawanego w 1968 r. w Paryżu łacińsko-polskiego potrydenckiego *Mszału rzymskiego Piusa V*.

Gdy ukazał się posoborowy Mszał Rzymski w 1970 r., ówczesny prymas Polski, kard. Stefan Wyszyński — Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski, doradzał spokojną pracę nad jego tłumaczeniem na język ojczysty. Jednocześnie podkreślał, że Kościół w Polsce chce i czynnie uczestniczy w dokonującej się odnowie liturgicznej. Z jego inicjatywy, staraniem Wydziału Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej Warszawskiej, zostało opublikowane w 1979 r. (na małej poligrafii) studyjne wydanie Mszału rzymskiego dla diecezji polskich. Zawierało ono odnowione obrzędy celebracji Eucharystii i najpotrzebniejsze formularze mszalne. Ten mszał służył do czasu wydania w 1986 r. *Mszału rzymskiego Pawła VI dla diecezji polskich*.

Wprowadzanie języka narodowego dokonywało się bez pośpiechu, ale zadziwiająco rytmicznie. Ta rytmika wprowadzania do użytku duszpasterskiego kolejnych ksiąg liturgicznych była nade wszystko wynikiem świadomego wyboru Konferencji Episkopatu. Biskupi przyjęli klarowne kryterium pierwszeństwa w wydawaniu ksiąg liturgicznych. Była to ich duszpasterska użyteczność<sup>54</sup>.

---

wprowadzeniem do liturgii *Mszału rzymskiego dla diecezji polskich* (1.03.1987), WDP 4–5 (1987), s. 97–101. Mszał trzeciej edycji jest tłumaczony.

<sup>51</sup> TENŻE, *Postanowienia w sprawie odmawiania brewiarza wg norm „tymczasowych”* (26.11.1974), WDP 2 (1975), s. 48–49.

<sup>52</sup> EPISKOPAT POLSKI, KOMISJA DS. LITURGII I DUSZPASTERSTWA LITURGICZNEGO, *Instrukcja o obrzędach błogostawieństw* (25.11.1993), WDP 5 (1994), s. 168–170.

<sup>53</sup> Już od 1972 r. korzystano z zatwierdzonych polskich tekstów odnośnie do sakramentu święceń. Były one wydawane na prawach manuskryptu.

<sup>54</sup> EPISKOPAT POLSKI, *Komunikat w sprawie przestrzegania szczególnych przepisów, dotyczących obrzędów Mszy św., których sformułowanie i wydanie zostało zlecone konferencjom biskupim* (26.11.1974), WDP 5 (1975), s. 153–155.

Brak nerwowego pośpiechu w tej kwestii uzasadniał fakt, że jeszcze przed rozpoczęciem odnowy liturgii w Kościele w Polsce miał on najbardziej postępowy, pod kątem obecności języka ojczystego, rytuał sakramentów i ważniejszych sakramentaliów. Dlatego tłumaczenie i wydanie nowych obrzędów poszczególnych sakramentów nie było sprawą palącą<sup>55</sup>. Nie bez znaczenie były też obiektywne trudności z wydawaniem ksiąg liturgicznych, zwłaszcza trudności z otrzymaniem odpowiedniego przydziału papieru do druku tych ksiąg. Cały proces tłumaczenia i wydawania ksiąg liturgicznych w Polsce trwał ponad trzydzieści lat.

Dzięki sukcesywnemu wprowadzaniu do użytku duszpasterskiego kolejnych ksiąg liturgicznych było możliwe odpowiednie przygotowanie duchowieństwa i wiernych do ich przyjęcia. Biskupi polscy wprowadzenie kolejnych ksiąg do użytku liturgicznego poprzedzali specjalnymi listami pasterskimi, kierowanymi do duchowieństwa i wiernych świeckich. Było to bardzo znaczące ze względów duszpasterskich. Wydawali też instrukcje pomocne duszpasterzom w pełnym wykorzystaniu tychże ksiąg liturgicznych.

## 6. Zakończenie

Wprowadzanie języka polskiego do liturgii dokonywało się organicznie, bo w rytmie ogłaszania dokumentów Kościoła oraz wprowadzania do użytku duszpasterskiego przetłumaczonych nowych ksiąg liturgicznych. Temu procesowi towarzyszył wysiłek formacyjny duchowieństwa i wiernych. To było bardzo ważne, ponieważ sens odnowy liturgicznej zawierał się w trosce, aby doprowadzić Lud Boży, zatem duchownych i wiernych świeckich, do głębszego rozumienia liturgii oraz świadomego, czynnego i pełnego w niej uczestnictwa. W liturgii bowiem najważniejsza jest rzeczywista, choć ukryta obecność Chrystusa Zbawiciela, który „tu i teraz” dokonuje uświęcenia tych, którzy przez wiarę otwierają się na proponowany przez Niego dar zbawienia. W liturgii także wielbią Ojca wraz z Chrystusem w Duchu Świętym<sup>56</sup>. Język stanowi bardzo ważny element komunikacji treści zbawczych podczas celebracji liturgicznych. W nich, w sposób sakramentalny, aktualizuje się, mocą Ducha Świętego, misterium paschy Chrystusa.

---

<sup>55</sup> *Collectio Rituum*, Katowice 1963; zob. B. MAŁACZYŃSKI, *Odnowa liturgiczna w Polsce po II Soborze Watykańskim*, RBL 4 (1976), s. 189–194.

<sup>56</sup> Zob. JAN PAWEŁ II, *List apostolski „Vicesimus quintus annus”*, 10.

## Volkssprache in der Liturgie

### Zusammenfassung

Die Liturgie bedient sich vieler Zeichen und Symbole. Ein sehr wichtiges Liturgiezeichen ist das Wort. Die Liturgiesprache steht im Dienst des auferstandenen Christus. Sie ist ein Zeichen seines erlösenden Wirkens, eine Form der erlösenden Handlung. Von Anfang an hat die Kirche die Liturgie in den alltäglichen Sprachen zelebriert. Die römisch-katholische Kirche hat noch im dritten Jahrhundert, griechisch gesprochen und gebetet. Das Konzil von Trient (1545–1563) hat für die Volkssprachen in der Liturgie, besonders in der Eucharistie, keine Erlaubnis gegeben. Das hat das zweite Vatikanische Konzil getan (1962–1965). Es hat den Bischofskonferenzen den Kompetenzbereich zur Einführung und Anwesenheit der Muttersprache in der Liturgie, übertragen. In Polen wurde die Muttersprache in die Liturgie turnusmäßig nach Erscheinung nachfolgender Dokumente des Heiligen Stuhls, eingeführt. Dem dank war eine entsprechende Vorbereitung der Geistlichen und Laien zur ihrer Annahme möglich.